

Sygn. akt. I ACa 120/15

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Anna Gawelko</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Dariusz Mazurek (spraw.)</b> <b>SA Kazimierz Rusin</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st.sekr.sądowy Aleksandra Szubert</b>

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2015 r. na rozprawie sprawy  
z powództwa **B. K.**

przeciwko (...) **S.A. w W.**

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 16 lipca 2014 r., sygn. akt I C 991/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt III i IV w ten sposób, że:

1. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda B. K. tytułem zadośćuczynienia dalszą kwotę 60.000 zł (sześćdziesiąt tysięcy) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 10.000 zł od dnia 19 maja 2011r.,

- od kwoty 20.000 zł od dnia 30 listopada 2012r.,

- od kwoty 30.000 zł od dnia 20 maja 2013 r.

oraz ustawowe odsetki od kwoty 20.000 zł zasądzonej w pkt I wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie od dnia 19 maja 2011 r. do 15 lipca 2014 r.,

2. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda B. K. tytułem skapitalizowanej renty kwotę 6.712 zł (sześć tysięcy siedemset dwanaście) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 maja 2013r.,

3. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.725,80 zł (siedem tysięcy siedemset dwadzieścia pięć 80/100) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu,

4. **nakazuje** pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 406,08zł (czteryście sześć 08/100) tytułem wydatków uiszczonych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa,

II. **oddala** apelację w pozostałej części,

III. **zasądza** od pozwanego (...) S.A w W. na rzecz powoda B. K. kwotę 6.036 zł (sześć tysięcy trzydzieści sześć) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Powód B. K. domagał się zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem któremu uległ powód w dniu 29 stycznia 2011 r. z odsetkami ustawowymi od kwoty 30 000 zł od 19 maja 2011r. i od kwoty 50 000 zł od dnia 30 listopada 2012 r. Domagał się zasądzenia kwoty 18 218,12 zł tytułem skapitalizowanej renty za sprawowaną nad powodem opiekę w okresie od z dnia 29 stycznia 2011 r. do dnia 28 stycznia 2012 r. z odsetkami ustawowymi od dnia 30 listopada 2012r. Ponadto powód domagał się ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki wypadku jakiemu uległ. Domaga się również zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Krośnie rozstrzygając o żądaniu powoda wyrokiem z dnia 16 lipca 2014 r. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 20 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lipca 2014 r. i ustalił, że pozwany będzie ponosił odpowiedzialność za skutki wypadku jakiemu uległ powód. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1300 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, a w pozostałym zakresie koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 29 stycznia 2011 r. doszło do wypadku komunikacyjnego na skutek zderzenia dwóch samochodów osobowych. Sprawca wypadku kierował samochodem ubezpieczonym od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód była pasażerem drugiego pojazdu. Sprawca wypadku został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Strzyżowie z dnia 19 maja 2011r. w sprawie sygn. akt II K 135/11. Powód jako pasażer najechanego przez sprawcę pojazdu doznał obrażeń ciała w postaci złamania panewki lewego stawu biodrowego, rany tłuczonej głowy, wypukłości krążka międzykręgowego L4-L<sub>5</sub> oraz rwy kulszowej porażennej lewostronnej. Powód był leczony w warunkach szpitalnych w okresie od 29 stycznia 2011 r. do 8 lutego 2011 r. W okresie późniejszym powód był leczony z powodu rwy kulszowej, co miało związek z obrażeniami doznanymi w wypadku oraz był rehabilitowany w warunkach szpitalnych. Rehabilitację szpitalną powód zakończył dnia 31 marca 2011 r. Odbył również leczenie w warunkach sanatoryjnych. Korzystał z serii zabiegów fizjoterapeutycznych.

W wyniku tego stan zdrowia powoda poprawił się. Sąd Okręgowy ustalił, że powód odczuwał silne dolegliwości bólowe bezpośrednio po urazie oraz w okresie około operacyjnym. Powód wymaga dalszego leczenia, okresowej fizykoterapii, zażywania leków przeciwbólowych oraz kontrolnych wizyt u ortopedy. Powodowi w związku z odniesionymi obrażeniami grożą zmiany zwyrodnieniowe. Powód korzystał po wypadku z pomocy psychologa z uwagi na występujące zaburzenia snu, nieadekwatne reakcje do sytuacji, przygnębienie. Bezpośrednio po wypadku wymagał pomocy innych osób. Po opuszczeniu szpitala w okresie od 9 lutego 2011r. do 24 lutego 2011r. bezwzględnie wymagał pomocy innych osób w wymiarze 7 godzin dziennie, łącznie 112 godzin. W okresie rekonwalescencji po wyjściu ze szpitala po 31 marca 2011r. nie wymagał pomocy w samoobsłudze. Na podstawie okoliczności bezspornych Sąd Okręgowy ocenił, że pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 20 000 zł oraz kwotę 1029, 59 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, kwotę 2 828 zł tytułem zwrotu kosztów opieki i 961,13 zł tytułem zwrotu kosztów przejazdu. Sąd Okręgowy jako rzetelne i mające moc dowodową ocenił opinie sporządzone w niniejszej sprawie przez biegłych lekarzy. Z uwagi na sprzeczności pomiędzy wnioskami opinii biegłych z zakresu pielęgniarstwa i wnioskami zawartymi w opinii biegłych lekarzy Sąd Okręgowy argumentował, że czyniąc ustalenia faktyczne tylko częściowo

wykorzystał wnioski wynikające z opinii biegłej E. K.. Oceniając, że okoliczności sprawy zostały w sposób wystarczający wyjaśniony przeprowadzonymi dowodami sąd oddalił wniosek o przesłuchanie świadka A. K..

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy dokonał rozważań nad zasadnością żądania powoda. Sąd Okręgowy wskazał, że wziął pod uwagę zakres cierpień których doznał powód po wypadku oraz w związku z procesem leczenia, jednak miał też na uwadze, że stan zdrowia powoda uległ znacznej poprawie. Ocenił jakość życia powoda przed wypadkiem oraz po zakończeniu leczenia. Uwzględnił, że powód w dalszym ciągu musi kontynuować leczenie i kontrolować swój stan zdrowia. Ostatecznie Sąd Okręgowy ocenił, że kwota zadośćuczynienia odpowiednia do zakresu doznanego przez powoda krzywdy nie powinna przekraczać kwoty 40 000 zł, a po uwzględnieniu kwoty wypłaconej już przez pozwanego sąd uwzględnił powództwo co do kwoty 20 000 zł. Jako nieuzasadnione Sąd Okręgowy ocenił żądanie powoda w zakresie zasądzenia renty skapitalizowanej z tytułu sprawowania nad powodem opieki przez inne osoby. W ocenie sądu powód nie wymagał opieki innych osób w okresie gdy przebywał w szpitalu i miał zapewnioną fachową opiekę personelu pielęgniarskiego. Sąd Okręgowy ocenił, że po 31 marca 2011 r. powód był osobą samodzielną nie wymagającą pomocy innych osób. Wziął pod uwagę, że pozwany wypłacił już powodowi z tego tytułu 2 828 zł przyjmując stawkę godzinową ze jedną godzinę opieki w wysokości 7 zł. W ocenie sądu powód wymagał opieki w okresie od 9 lutego 2011r. do 24 lutego 2011r. i w tym zakresie pozwany zaspokoił uzasadnione roszczenia powoda wypłacając 2 828 zł.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy jako podstawę orzeczenia wskazał art. 100 k.p.c. i argumentował, że wynik sprawy uzasadniał stosunkowe rozdzielenie kosztów pomiędzy stronami w stosunku w jakim żądania powoda zostały uwzględnione.

Z takim rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się powód zaskarżając wyrok częściowo co do pkt III w zakresie oddalonego przez sąd żądania o zadośćuczynienie co do kwoty 60 000 zł wraz odsetkami ustawowymi oraz co do skapitalizowanej renty z tytułu opieki osób trzecich za okres od 29 stycznia 2011 r. 28 stycznia 2012 r. w kwocie 13 208,74 zł wraz odsetkami ustawowymi oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Powód zarzucił wyrokowi w zaskarżonej części naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego zwłaszcza co do opinii biegłych sądowych z zakresu pielęgniarstwa oraz dowodów z dokumentów, jak również opinii biegłych lekarzy i psychologa w oderwaniu od wszystkich okoliczności ujawnionych w niniejszym postępowaniu, z pominięciem zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego poprzez nie uwzględnienie wniosków wynikających z opinii biegłych z zakresu ortopedii biegłego z zakresu psychologii, biegłego z zakresu neurologii;

- art. 217 § 1,2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie przez Sąd Okręgowy wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. K. pomimo, że dowód ten miał zmierzać do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a wniosek dowodowy został zgłoszony już w pozwie i był podtrzymywany przez powoda w toku postępowania oraz nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia wniosku dowodowego o przesłuchanie powoda. który zmierzał do wykazania okoliczności i twierdzeń stanowiących podstawę żądania pozwu.

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu podstawy prawnej rozstrzygnięcia o odsetkach od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia.

Ponadto powód zarzucił dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznie z treścią materiału dowodowego polegające na ocenie, że powód nie udowodnił aby wymagał opieki w szerszym zakresie niż to zostało przez sąd ustalone, a wypłacone przez pozwanego odszkodowanie w tym zakresie w pełni pokrywa roszczenie powoda, pomimo że dokumentacja medyczna a przede wszystkim opinia biegłej z zakresu pielęgniarstwa potwierdza, że powód ze względu na stan zdrowia wymagał opieki podczas pobytu w domu, a także błędne ustalenie, że stan powoda w chwili wypadku uległ

znacznej poprawie i pozwala na normalny tryb życia, co nie znajduje odzwierciedlenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Powód zarzucił również naruszenie prawa materialnego:

- art. 445 § 1 k.c. o poprzez jego błędną wykładnię na skutek ustalenia zadośćuczynienia w wysokości niewspółmiernie niskiej do rozmiaru i natężenia krzywdy w sytuacji, gdy ustalona przez sąd kwota zadośćuczynienia nie odpowiada zakresowi doznanej krzywdy, nie uwzględnia negatywnych rokowań co do stanu zdrowia powoda, stanowi konsekwencję zastosowania błędnego kryterium poprzez ocenę odpowiedniej sumy zadośćuczynienia w oparciu o sytuację życiową i realia w miejscu zamieszkania powoda;

- art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. i 817 § 1 k.c. przez ich niezastosowanie co skutkowało zasądzeniem odsetek od kwoty zadośćuczynienia począwszy od daty wyrokowania zamiast od daty dnia następnego po upływie trzydziestu dni od daty potwierdzenia przyjęcia zgłoszenia szkody przez pozwanego.

Pozwany zarzucił również naruszenie art. 100 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 98 § 3 k.p.c. poprzez nie zasądzenie zwrotu kosztów procesu na rzecz powoda w pełnej wysokości liczonej od uwzględnionej części powództwa.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wnioskował o uzupełnienie postępowania dowodowego w postępowaniu apelacyjnym poprzez przeprowadzenie dowodu zeznań świadka A. K. i zeznań powoda, a następnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwoty 80 000 zł wraz z żądanymi odsetkami, zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13 208,74 zł tytułem skapitalizowanej renty wraz z żądanymi przez powoda odsetkami. Zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego stosownie do uwzględnionej części powództwa i obciążenie pozwanego kosztami sądowymi. Ewentualnie powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji powód argumentował, że Sąd Okręgowy bezpodstawnie przyjął, że stan zdrowia powoda od wypadku uległy znacznej poprawie w sytuacji gdy z opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że u powoda utrzymuje się ograniczenie ruchomości, ból biodra lewego, kłucie w biodrze przy chodzeniu po schodach i okresowe cierpięcie lewej nogi, ponad to powstały zmiany zwyrodnieniowe w lewym biodrze, będące skutkiem jego urazu, które z upływem czasu mogą nasilać dolegliwości bólowe oraz, że ze względu na stan zdrowia powód ma ograniczenia w wykonywaniu pracy i powinien prowadzić oszczędzający tryb życia. Wskazywał również na wnioski zawarte w opinii biegłego z zakresu psychologii oraz biegłego lekarza neurologa uzasadniających twierdzenie że powód w dalszym ciągu odczuwa skutki obrażeń ciała i skutki traumatycznych przeżyć związanych ze wypadkiem. Powód powoływał się na okoliczność, że zakres opieki jakiej wymagał w okresie leczenia został przez niego udowodniony poprzez przeprowadzenie opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa. Powód argumentował, że pomimo wniosków opinii biegłej sąd ocenił, że bardziej kompetentne w tym zakresie są wnioski zawarte w opinii biegłych lekarzy, a dodatkowo sąd błędnie zinterpretował wnioski wynikające z opinii biegłego lekarza ortopedy. Ponadto na okoliczność konieczności sprawowania opieki nad powodem w okresie pobytu w domu powód wnioskował przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka oraz dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda, które to wnioski sąd pominął. W ten sposób sąd uniemożliwił powodowi wykazanie faktów które miały istotne znaczenie do oceny rzeczywistego rozmiaru krzywdy. Wskazując na treści zgromadzonych w sprawie dowodów i całokształtu okoliczności sprawy powód podnosił, że dokonana przez sąd w sposób mało wnikliwy ocena zakresu krzywdy i wysokości zadośćuczynienia doprowadziła do przyznania powodowi zadośćuczynienia w wysokości rażąco zaniżonej. Powołując się na poglądy wynikające z praktyki orzeczniczej Sądu Najwyższego, sądów powszechnych powód argumentował, że odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należne były nie od daty wyrokowania ale od daty upływu wskazanego w ustawie terminu w jakim pozwane Towarzystwo ubezpieczeń miało obowiązek dokonanie likwidacji szkody. Wskazywał również na konieczność uwzględnienia żądania o zasądzenia kosztów procesu w zakresie w jakim powództwo co do zasady zostało uwzględnione.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany domagał się oddalenia apelacji po uprzednim oddaleniu zgłoszonych wniosków dowodowych i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Apelacyjny w Rzeszowie po rozpoznaniu apelacji powoda zważył, co następuje:**

Apelacja powoda w znacznej części okazała się uzasadniona, bez konieczności uzupełniania postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy.

Prawidłowo ocenił Sąd Okręgowy, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dawało wystarczające podstawy do wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy istotnych dla jej rozstrzygnięcia z punktu widzenia podstawy faktycznej żądania.

Przystępując w pierwszej kolejności do oceny zarzutów dotyczących podstawy faktycznej wyroku Sąd Apelacyjny stwierdza, że uzasadniony okazał się zarzut apelującego dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a przede wszystkim sprzeczności rozstrzygnięcia z treścią zgromadzonego materiału dowodowego i dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych. Zgodnie z praktyką orzecniczą przyjmuje się, że sprzeczność taka ma miejsce wówczas gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji pozostaje w sprzeczności z istotnymi dla rozstrzygnięcia faktami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie gdy sąd przyjął stan faktyczny ustalony bez dostatecznej podstawy.

Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne w oparciu o dołączoną do akt dokumentację medyczną powoda i wnioski opinii biegłych lekarzy, psychologa i z zakresu pielęgniarstwa Sąd Apelacyjny ocenia jako prawidłowe za wyjątkiem ustalenia wbrew wnioskowi opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa zakresu w jakim powód wymagał opieki innych osób. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego prawidłowość ustaleń faktycznych sądu pierwszej instancji co do zakresu doznanych przez powoda obrażeń ciała, przebiegu leczenia powoda, zakresu doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, trwałych skutków doznanej traumy i jakości życia w związku z obrażeniami jakich doznał poszkodowany, aktualnego stanu zdrowia powoda. Wadliwość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego wynika jednak z tego, że z tych prawidłowych ustaleń sąd pierwszej instancji nie wyciągnął właściwych wniosków co do zakresu krzywdy poszkodowanego.

Błędnie z treścią przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy ustalił, że powód wymagał opieki innych osób łącznie w wymiarze 112 godzin, podczas gdy z wniosków opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa wynikało, że było to 954 godziny. W tym zakresie Sąd Okręgowy naruszył także art. 233 § 1 k.p.c. w związku z 278 § 1 k.p.c. oceniając sprzecznie z treścią opinii biegłego lekarza ortopedy oraz z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, że w zakresie oceny czynności opiekuńczych których wymagał powód, bardziej miarodajne są wiadomości specjalne prezentowane przez lekarza chirurga ortopedy niż przez osobę mającą wykształcenie i wiedzę specjalną z zakresu pielęgniarstwa. Ponadto dokonując takiej oceny Sąd Okręgowy nie uwzględnił tak istotnych elementów decydujących o przydatności opinii dla rozstrzygnięcia sprawy jak zastosowane metody badawcze, sposób argumentowania, a nawet brak uzasadnienia wniosków końcowych. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że z wniosków pisemnej opinii biegłego z zakresu ortopedii wynika, że w ocenie biegłego lekarza pacjent nie wymagał opieki w samoobsłudze, przy czym opiniujący nie sprecyzował jakie czynności w jego ocenie biegłego zaliczyć do tej kategorii. W tym zakresie opinia lekarska nie mogła być w ocenie Sądu Apelacyjnego oceniona jako kompletna. Z drugiej strony biegły lekarz wskazuje na inne czynności przy wykonywaniu których pacjent wymagał pomocy: robienie zakupów, sprzątanie, przygotowanie posiłków, wożenie do lekarza. Zawarte w opinii biegłego lekarza ortopedy nie są precyzyjne w omawianym zakresie bowiem nie jest jasne, czy zwrot „przez okres ok. 6 miesięcy” dotyczy tylko dowożenia na wizyty lekarskie, czy wszystkich czynności wymienionych wcześniej wymienionych. Takich wątpliwości nie dostarcza lektura opinii biegłego z zakresu pielęgniarstwa. Opinia w sposób szczegółowy określa czynności opiekuńcze jakich wymagał pacjent i zakres czasowy koniecznej opieki. Opinia w miejsce metody powołuje się na uregulowania aktów prawnych oraz wynikające z dokumentacji medycznej powoda dokonane w trakcie leczenia i rehabilitacji powoda oceny sprawności pacjenta w dacie wypisu, przy zastosowaniu metod B. i R..

Dowód z opinii biegłego jest oceniany przez sąd na podstawie art. 233 § 1 k.p.c. nie poprzez ocenę jego wiarygodności, ale ze względu na specyfikę tego dowodu wynikającą z konieczności wykorzystania do rozstrzygnięcia sprawy wiadomości specjalnych, poprzez pryzmat rzetelności, zawartych w opinii argumentów, zastosowanych metod badawczych, kompletności i szczegółowości wniosków. Dokonując samodzielnej oceny dowodów Sąd Okręgowy nie zastosował się do tych wymogów przyjmując dowolnie i wbrew treści ocenianych przez ten sąd opinii, że w zakresie ustalenia potrzeb powoda z tytułu opieki innych osób większą moc dowodową ma opinia lekarska. Dokonana powyżej przez Sąd Apelacyjny ocena jednoznacznie wskazuje na dowolności takiej oceny. Należy zwrócić uwagę, że nawet w świetle okoliczności przyznanych przez pozwanego, co wynika z akt szkodowych pozwanego, powód wymagała opieki innych osób w zakresie co najmniej 350 godzin.

Konkludując Sąd Apelacyjny w ramach przysługujących mu uprawnień do czynienia samodzielnych ustaleń w sprawie w oparciu o samodzielną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu pielęgniarstwa E. K. (2), że w okresie od dnia wypadku do dnia 29 stycznia 2013r. powód wymagał pomocy innych osób w zakresie 954 godzin. Sąd Okręgowy nie zlecił biegłemu z zakresu pielęgniarstwa opracowania opinii co do stawek stosowanych przy szacowaniu kosztów opieki. Zgodnie z ugruntowaną w Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie praktyką orzecniczą należało ustalić, że odpowiednio w tym zakresie są stawki stosowane przez ośrodki pomocy społecznej, a stawką adekwatną dla okoliczności niniejszej sprawy jest stawka 10 zł za 1 godzinę opieki. Powód nie wykazał aby w tym konkretnym przypadku istniała potrzeba zastosowania innej stawki, na którą powoływał się powód w swoim żądaniu. Dlatego wartość skapitalizowanej renty z tytułu opieki innych osób należnej powodowi w okresie do 29 stycznia 2013r. należało ustalić na kwotę 9 540 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą powodowi przez pozwanego z tego tytułu w wysokości 2 828 zł do zapłaty pozostała kwota 6 712 zł.

Dokonując rozważań nad wysokością zadośćuczynienia należnego powodowi na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd Okręgowy pomimo poczynienia szczegółowych ustaleń faktycznych co do zakresu krzywdy jakiej doznał powód poprzestał na stwierdzeniu, że powód wprawdzie doznał szeregu cierpień związanych z procesem leczenia, jednakże stan jego zdrowia uległ znacznej poprawie i pozwala prowadzić „normalny” tryb życia. Ocena ta pozostaje w sprzeczności z dokonаныmi przez Sąd Okręgowy ustaleniami, z których wynika, że proces leczenia powoda, w czasie którego powód był niezdolny do pracy około roku. Na skutek uszkodzenia narządu ruchu powód w tym czasie pozostawał osobą niesamodzielną. Doznana trauma wpłynęła na zaburzenia sfery psychicznej powoda (utrwalone stany lękowe). Obecnie powód wymaga dalszego leczenia, zażywania leków przeciw bólowych, okresowej fizykoterapii i będzie narażony na zmiany zwyrodnieniowe. Na podstawie opinii biegłego lekarza ortopedy Sąd Apelacyjny ustalił, że powód powinien prowadzić oszczędzający tryb życia i unikać przeciążeń uszkodzonej nogi (k. 155 - 157). W kontekście takich ustaleń ocena, że jakość życia powoda przed i po wypadku nie uległa zasadniczej zmianie była nieuzasadniona, a wręcz odwrotnie prowadzić musiała do wyciągnięcia przez sąd odwoławczy przeciwnych wniosków. Sprzeczności pomiędzy tą oceną a prawidło wyciągniętymi z ustaleń faktycznych wnioskami dawała podstawę do oceny przez Sąd Apelacyjny, że również w tym zakresie doszło do naruszenia przepisów postępowania. Sąd Apelacyjny, podobnie jak zrobił to Sąd Okręgowy, ale w oparciu o odmienną ocenę uznał, że wyniki przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji postępowania dowodowego dawały wystarczającą podstawę do oceny, że zakres wykazanej tymi dowodami krzywdy mieści się w granicach żądania sformułowanego przez powoda. Z tego względu dopuszczenie dowodu z przesłuchania powoda w trybie art. 299 k.p.c. było zbyteczne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Jak już ocenił to Sąd Apelacyjny o zakresie krzywdy powoda decyduje zgodnie z art. 445 § 1 k.c. ustalony w prawie zakres cierpień fizycznych, psychicznych, trwały uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód, długotrwałość procesu leczenia i niepełnosprawności powoda trwająca rok, znaczne pogorszenie dotychczasowej jakości życia powoda, konieczność kontynuowania leczenia przez powoda. Mając na uwadze, że zgodnie z kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia stanowi ono naprawienie wszelkich krzywd jakich doznał i dozna powód w przyszłości na skutek stwierdzonych obrażeń ciała, oceniona przez Sąd Okręgowy jako odpowiednia kwota 40 000 zł, była rażąco zaniżona w stosunku do doznanej krzywdy, której naprawienie wymagało zapłaty zadośćuczynienia w znacznie wyższej wysokości - w ocenie Sądu Apelacyjnego w wysokości żądanej przez powoda, a z uwzględnieniem kwoty wypłaconej przez pozwanego i uwzględnionej prawomocnym wyrokiem Sadu Okręgowego w łącznej wysokości 100 000 zł. Zatem

dokonana przez Sąd Okręgowy w tym zakresie błędna ocena wynikała nie tylko z naruszenie przepisów postępowania, ale również z naruszenia prawa materialnego i zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości rażąco zaniżonej. W takiej sytuacji sąd odwoławczy jest uprawniony do skorygowania wysokości zadośćuczynienia wadliwie ocenionego przez sąd pierwszej instancji ( vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 ).

Apelacja powoda okazała się uzasadniona również w zakresie w jakim zarzucała naruszenie art. 481 § 1 k.c. w związku z 455 k.c. w zakresie w jakim żądanie zasądzenia odsetek od kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uwzględnił od daty wyrokowania. Zarzut dotyczący wadliwego orzeczenia w zakresie odsetek okazał się uzasadniony również z tego względu, że uzasadnienie wyroku nie zawiera rozważań sadu pierwszej instancji dotyczących tej kwestii.

Sąd Apelacyjny odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 481 § 1 w związku z 445 k.c. zauważa, że istniały w judykaturze rozbieżności stanowisk co do określenia daty wymagalności roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia. Zostały one omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: „Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania”. W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Kierując się powyższymi wskazaniem i biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne sprawy zgodnie z którymi w dniu 18 kwietnia 2011r. doręczono pozwanemu wezwanie do zapłaty 50 000 zł tytułem zadośćuczynienia należało ocenić, że terminem od którego powodowi należą się odsetki ustawowe od kwoty zadośćuczynienia jest określona żądaniem pozwu przez powoda data w jakiej pozwany winien spełnić świadczenie. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zgodnie z treścią żądania powód domagał się odsetek od kwoty zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł w terminie wynikającym z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W pozostałym zakresie od daty wytoczenia powództwa. Z tego względu Sąd Apelacyjny uwzględniając w tym zakresie apelację powoda był związany granicami żądania, co uzasadniało zasądzenie odsetek od różnych dat - zgodnie z żądaniem pozwu. Stanowisko wyrażone w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny w kwestii wymagalności roszczeń opartych o art. 445 § 1 k.c. potwierdzają również poglądy wyrażone w judykaturze (uchwała SN z dnia 9 czerwca 1995r. III CZP 69/95, wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005r. I CK 7/05, wyrok SN z dnia 14 stycznia 2011r. I PK 145/10).

Konsekwencją powyższych rozważań jest uwzględnienie przez Sąd Apelacyjny apelacji powoda w znacznej części na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c. tylko w zakresie w jakim powód domagał się zasądzenie tytułem kosztów sprawowanej nad nim opieki kwotę ponad 9 540 zł, co wynikało jedynie z nie wykazania przez powoda, zastosowania w okolicznościach niniejszej sprawy stawki godzinowej za opiekę w wysokości 17 zł.

W wyniku zmiany zaskarżonego wyroku konieczne stało się rozstrzygnięcie o kosztach procesu zgodnie z wynikiem procesu, który okazał się dla powoda pozytywny skoro jego żądania zostały ostatecznie uwzględnione w około 88%. Apelacja powoda okazała się uzasadniona o ile kwestionowała prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego również w tym zakresie.

Suma kosztów procesu poniesionych przez strony w niniejszej sprawie przed sadem pierwszej instancji to kwota 13 351, 08 zł, z czego powód poniósł 9328 zł (opłata 4911 zł, wyn. peł. 3600zł, opłata skarbową 17zł, wydatki 800 zł). Pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego (3617 zł) i obciąża go na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych obowiązek uiszczenia wydatków w kwocie 406,08 zł. Ze stosunkowego rozdzielenia kosztów w oparciu o wynik sprawy ( 88%) wynika, że pozwany winien ponieść koszty w wysokości 11 748,8 zł, zatem winien zwrócić powodowi różnicę pomiędzy kwotą faktycznie poniesionych kosztów, a kwotą jaką winien ponieść zgodnie z wynikiem sprawy, po częściowym uwzględnieniu powództwa ( art. 100 k.p.c.) t.j. 7 725,8 zł.

W oparciu o tą samą podstawę rozstrzygnięto o kosztach postępowania apelacyjnego uwzględniając, że powód poniósł koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości wynikającej z § 13 ust. 1 pkt 2 i § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie(...) i uiszczył opłatę sądową od apelacji w kwocie 3661 zł, z czego należało zasądzić na rzecz powoda zwrot opłaty od uwzględnionej części apelacji (3336 zł).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.